

Ks. Waldemar Rakocy CM

NABOŻEŃSTWO KU CZCI MATKI SYNA BOŻEGO I NASZEJ

Wystawienie Najświętszego Sakramentu.

W tym nabożeństwie pragniemy rozważać posłannictwo Najświętszej Panny, jakie zostało przedstawione na Cudownym Medaliku. Maryja jawi się na nim nade wszystko w roli matki, Matki Syna Bożego oraz matki odkupionych, czyli naszej. Aby Maryja wywiązała się w sposób doskonały ze swojej macierzyńskiej misji, Bóg zachował Ją od wszelkiej skazy grzechu. Ta prawda, wyznawana od początków chrześcijaństwa, została po raz pierwszy potwierdzona przez niebo w roku 1830 w objawieniu Cudownego Medalika. Św. Katarzyna Labouré, Siostra Miłosierdzia, ujrzała na awersie Medalika inwokację: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”.

Najświętsza Panna jako jedyna z całego rodzaju ludzkiego, wolna od wszelkich zaksów szatana, czyli od jakiegokolwiek skazy grzechu i najmniejszej niedoskonałości moralnej, odnosi nad nim pełne zwycięstwo, do jakiego wszyscy inni zmierzają na drodze uwolnienia od grzechów. Zwycięstwo Boga nad szatanem odniesione w Maryi jest doskonalsze od dokonanego w nas. Nasze jest wymazaniem grzechów, czyli naprawą, Jej polega na nieulegnięciu grzechowi, czyli na niezachwianym trwaniu przy Bogu.

To, co Bóg zamierzył względem człowieka, kiedy go stwarzał, osiągnęło pełną realizację w życiu Maryi. Tylko ona żyjąc w świecie naznaczonym grzechem, od początku do końca zrealizowała pierwotny zamysł Boga względem człowieka – ten z raj. Najświętsza Panna stanowi „ogniwo”, które zapewnia w historii zbawienia ciągłość między niewinnością raj. a doskonałością ostatecznego zbawienia. Szatan nie może powiedzieć, że odniósł zwycięstwo nad całą ludzkością, doprowadzając ją do grzechu i odejścia od Boga. Jest świetlany wyjątek – Niepokalana. Udzielona Jej łaska przynosi chwałę Bogu i stanowi ważny element składowy Jego zwycięstwa nad złem. Oto czysta Niewiasta jest godna przyjąć do swego łona Syna Bożego. I jest też zdolna wywiązać się w sposób doskonały z roli matki względem Niego oraz odkupionej ludzkości.

Dzięki łasce niepokalanego poczęcia Najświętsza Panna stała się najdoskonalszym uosobieniem ludu Bożego, czyli Kościoła. Można powiedzieć, że wszędzie tam, gdzie jest mowa o ludzie Bożym, jest w pierwszej kolejności mowa o Maryi, gdyż stanowi Ona jego najprzedniejszą część i uosobienie jego ostatecznej doskonałości. Niepokalana używa Kościołowi swego pięknego, czystego oblicza. Używa swego oblicza każdemu z nas. Kiedy Syn Boży spogląda na ludzkość, widzi najpierw swoją niepokalaną Matkę. My, Jej dzieci, skrywamy się za Jej czystym obliczem. Skrywamy się jak pisklęta pod skrzydłami swej matki.

Pieśń maryjna (np. Przeczysta Dziewica”).

Maryja staje się naszą matką, matką wszystkich odkupionych, w momencie kiedy umiera Jezus. Syn zleca Jej tę misję z krzyża (J 19, 26-27). Do tego momentu nawiązują na rewersie Cudownego Medalika zranione serca Jezusa i Maryi oraz litera „M” z krzyżem. Czyniąc Ma-

ryję naszą matką, Jezus nawiązuje do tego, co w relacjach międzyludzkich stanowi najpiękniejszy model miłości, przejawiający się bezwarunkowym i bezgranicznym daniem siebie. Jeżeli danie nam Maryi za matkę nawiązuje do roli matki w rodzinie, to Jezus pragnie, aby Jej opieka na wzór ziemskich matek objęła wszelkie nasze potrzeby, z których najpierwszą jest zbawienie. W takim razie nie ograniczył Jej przystępu do wysłużonych przez siebie łask, potrzebnych do wywiązania się z tej misji. Dał Jej do nich pełny przystęp. Objawienie maryjne na Rue du Bac i treści zawarte na Medaliku pozwalają stwierdzić o Najświętszej Pannie, iż jest pośredniczką wszelkich łask. Maryja wyprasza je u Syna i zlewa na nas.

Najświętsza Panna została włączona w wyjątkowy sposób w dzieło odkupienia, a następnie w rozdawnictwo Bożych łask. W jakimś stopniu możemy to uchwycić, rozważając Jej rolę u stóp umierającego Syna. Kiedy Ojciec niebieski składał w ofierze swego Jednorodzonego Syna, w tym samym czasie – godząc się z Jego wolą – składała Go również Jego Matka. Jak rzeczywiste jest bowiem ojcostwo Boga Ojca względem Syna Bożego, tak rzeczywiste jest względem Niego macierzyństwo Maryi. I chociaż nie stawiamy na tej samej płaszczyźnie ojcostwa Boga i macierzyństwa Maryi względem Syna Bożego, to będąc Jego rzeczywistą-Matką składała w ofierze tę samą żertwę co Ojciec niebieski: zrodzoną z Niego odwiecznie i narodzoną z Niej w czasie.

Człowiek nie jest w stanie pojąć, do jakiej godności to Ją predestynuje. I chociaż ofiara Syna na odkupienie ludzkości jest ofiarą Ojca, to Maryja, z pozycji Matki, wyrażała na nią pełną zgodę, czyniąc ją także własną ofiarą. Składała w ofierze tę samą żertwę w pełnym posłuszeństwie Bożej woli. Na wzór Boga Ojca czyniła to w akcie najwyższej miłości, do jakiej zdolny jest człowiek. Nie bez racji można stwierdzić, że w tym akcie ofiarniczym upodabnia się ona w miłości do samego Ojca. Ten fakt, niepojęte dla człowieka włączenie Bożej Rodzicielki w dzieło odkupienia, rzutuje na Jej wyjątkową pozycję w niebie – dla nas tylko w małej części zrozumią. Owa pozycja czyni ją skuteczną Orędowniczką.

Pieśń „Stała Matka Bolesciwa” lub „Idźmy, tulmy się jak dziatki”.

Dnia 27 listopada 1830 roku siostra Katarzyna ujrzała najpierw Maryję trającą na modlitwie do Syna. Jako nasza matka wypraszała potrzebne nam łaski. Wzrok Maryi był skierowany ku górze, a wyraz twarzy zdradzał niepewność, czy Jej modlitwy zostaną wysłuchane. Maryja nie zakładała, że jako Matka ma prawo do czegokolwiek. Poddawała się woli Syna Bożego. W pewnym momencie Jej twarz się rozpozogodziła. Zanoszone modlitwy zostały wysłuchane. Promienie światła poczęły spływać na trzymaną w dłoniach kulę ziemską. Wtedy Maryja skierowała wzrok ku siostrze Katarzynie.

Jaki piękny model wzajemnej relacji! Maryja nie prosi Syna z pozycji Matki, jakby miała do czegoś prawo, ale z pozycji Jego stworzenia. Nie traktuje Jezusa najpierw jako swego Syna, ale jako swego Boga. Dlatego prosi uniżenie i czeka. Jezus zaś traktuje Maryję najpierw jako swoją Matkę, a dopiero następnie jako swe stworzenie. Dlatego nie odmawia Jej tego, o co Go prosi. Każda ze stron szanuje pozycję drugiej i nie nadużywa własnej. Oto przykład doskonałej relacji w stanie nieba, której możemy się uczyć i stosować w życiu.

Obecny czas cechuje zmaganie się z mocami zła. Awers Cudownego Medalika pokazuje zmagania rodzaju ludzkiego, zanim ludzkość odniesie nad nimi ostateczne zwycięstwo. Maryja wstawiając się za nami u Syna, bierze udział w naszych zmaganiach i wspomaga nas w przeciwnościach, przez jakie przechodzimy. Tak oto wywiązuje się z roli matki odkupionych, naszej matki. Awers Medalika obrazuje to następująco: wąż na powierzchni ziemi i kierujące się w jej stronę promienie światła, symbolizujące Boże łaski. Maryja wyprasza te łaski dla nas i jest ich rozdawczynią z woli Syna.

Oto człowiek w osobie Maryi mocą Boga odnosi pełne zwycięstwo nad szatanem i wspomaga resztę ludzkości w odniesieniu tego samego zwycięstwa. Tak potężny duch, jakim jest szatan, okazuje się bezsilny wobec każdego, kto trwa przy Bogu. Człowiek, który względem Złego jest tylko prochem, z Bogiem odnosi nad nim zwycięstwo. Kto zawiera się swej niebieskiej matce, może być pewny, iż przeprowadzi go Ona bezpiecznie przez życie. Bo matka troszczy się o wszelkie potrzeby dziecka.

Litania do Niepokalanej lub **Loretańska** albo inna modlitwa ku czci Maryi.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.